## Jak nauczyć dziecko samodzielnej nauki?

W początkowych latach życia dziecka, właściwie każda chwila z rodzicem, jest dla niego nauką. Zwykle rodzice sami siadają z dzieckiem i próbują nauczyć je nowych umiejętności. Jest to czas wspólnej zabawy, bezcenny dla malucha i niezwykle przyjemny dla rodziców. Mamy wtedy poczucie, że jesteśmy dla dziecka autorytetem. Dziecko z kolei jest zachwycone tym, że cała uwaga mamy lub taty skupia się na nim. Na tym etapie nie ma jeszcze potrzeby, by dziecko uczyło się samodzielnie. Na razie są to tylko zabawy edukacyjne i dziecko zwykle traktuje je właśnie w charakterze przyjemności, a nie obowiązku.

W pierwszej klasie szkoły podstawowej rozpoczyna się już prawdziwa, poważna edukacja. Zadaniem rodzica jest wtedy wspieranie dziecka i mobilizowanie go do nauki. W tym momencie zazwyczaj uczymy się z dziećmi, ich sukcesy i zaangażowanie dają nam ogromną satysfakcję.

Kłopoty zaczynają się zwykle wtedy, gdy dziecko pójdzie do czwartej klasy szkoły podstawowej. Wtedy zmienia się system nauczania – od [ucznia](http://kobieta.onet.pl/dziecko/male-dziecko/co-zrobic-by-uczen-dobrze-zapamietal-material/t5rg1) zaczyna się wymagać umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy i większej niezależności. Dodatkowo kończy się etap nauczania zintegrowanego i pojawiają się nowe przedmioty. Jeśli dziecko nie potrafi samo rozwiązywać zadań lub skupić się na czytaniu podręcznika, pojawiają się problemy z nauką.

[Nauka](http://kobieta.onet.pl/dziecko/nauka-jezyka-od-kolyski/f0w5d) samodzielnego odrabiania lekcji i przyswajania wiedzy musi odbywać się stopniowo. Nie możesz nagle powiedzieć dziecku: "Od dziś uczysz się sam". Wielu rodziców kieruje wobec dzieci słowa „Idź i się ucz!”. Dziecko zamyka się w pokoju i usiłuje coś tworzyć samodzielnie, po czym zniechęcone przychodzi do rodzica lub rezygnuje z wykonania zadania. Przyzwyczaja się do takiego stanu rzeczy i nie podejmuje prób samodzielnego rozwiązywania zadań. Jest przekonane, że i tak sobie nie poradzi. Często dziecko szuka pomocy w internecie lub odpisuje lekcje na korytarzu szkolnym.

Samodzielne zdobywanie wiedzy jest ważne tak więc:

* poinformuj dziecko, że są to zadania, które powinien wykonywać samodzielnie, a ty możesz mu tylko wytłumaczyć, jeśli czegoś nie rozumie lub sprawdzić efekt końcowy. Z początku dziecko na pewno będzie protestować, przeciągać siedzenie nad książką w nieskończoność, odmawiać działania lub płakać. Wynika to z faktu, że nie chce stracić możliwości kontaktu z rodzicem. Dlatego musisz mu wytłumaczyć, że na wykonanie zadania ma określony czas (możesz ustawić minutnik), a po odrobieniu wszystkich prac będziecie się razem bawić.
* Zanim zostawisz dziecko z zadaniem do wykonania upewnij się, że rozumie zagadnienie. Pochwal je, gdy uda mu się je rozwiązać.
* Samodzielną naukę możecie rozpocząć od tych przedmiotów, które najbardziej lubi lub z którymi radzi sobie najlepiej. Gdy samodzielne rozwiązywanie zadań z matematyki nie będzie już dla niego problemem, przejdźcie do tych przedmiotów, które przysparzają dziecku problemy.

Odrabianie [prac domowych](http://kobieta.onet.pl/dziecko/starsze-dziecko/czy-zadawane-w-szkole-prace-domowe-musza-byc-rodzinnym-polem-bitwy/wpghf) to jedno, a samodzielne powtarzanie materiału do sprawdzianu to kolejny etap. Tutaj musicie wspólnie z dzieckiem opracować najlepszy system. Obecnie większość podręczników na końcu każdego rozdziału ma pytania dotyczące materiału lub zadania do wykonania.

* Poproś dziecko, by w skupieniu przeczytało dany rozdział, a potem przepytaj je. Jeśli dziecko ma problem z przedmiotami ścisłymi, spróbuj wytłumaczyć mu zagadnienia, których nie rozumie, a następnie poproś, by samodzielnie rozwiązało kilka zadań. Sprawdź, czy wykonało je poprawnie , jeśli nadal czegoś nie rozumie, tłumacz do skutku.
* Nastawiaj dziecko do nauki w sposób pozytywny. Pokaż dziecku, że nauka może być twórcza i ciekawa.
* Pomóż stworzyć mu własny plan działania. Dzięki temu nauka będzie skuteczniejsza, a maluch bardziej pewny siebie.
* Wspieraj choćby najmniejszy sukces dziecka i doceniaj jego starania. To z pewnością da mu większą motywację do działania. Zestresowany i pozbawiony pewności siebie uczeń jest zniechęcony i brakuje mu chęci do nauki.

Samodzielnej nauce dziecka nie sprzyja siedzenie z nim w tym samym pokoju, zaglądanie mu przez ramię i poprawianie, gdy tylko zrobi błąd.

* Najlepiej pozostaw je same, by wykonało zadanie i dopiero wtedy sprawdź, czy zrobiło je poprawnie.
* Nie krzycz, jeśli coś mu nie wychodzi, nie narzucaj własnego zdania (na przykład podczas pisania wypracowań), za to nagradzaj wszelkie przejawy samodzielności i entuzjazmu.
* Nie pozwalaj dziecku w trakcie nauki oglądać telewizji czy bawić się. Jego uwaga powinna być skupiona tylko na jednej rzeczy.

Nauczenie dziecka samodzielnej nauki to trudna i żmudna praca, ale zawsze się opłaca. Nawet jeśli przez to oceny małego ucznia będą początkowo nieco niższe, niż w cza-sach, gdy uczyliście się wspólnie, nie jest to powodem do niepokoju. Najważniejszy jest efekt końcowy – a celem jest, by dziecko potrafiło sobie poradzić w szkole, by stało się samodzielne, umiało i chciało zdobywać wiedzę.

LITERATURA  
Arends R. I., *Uczymy się naucza*ć, Warszawa 1994.

Faber A., E. Mazlish., *Jak mówić, żeby dzieci się uczyły w domu i w szkole*”, Poznań 1996.

Green G.W., *Jak pomagać dziecku w nauce*, Warszawa 1997

Stipek D, Seal K., *Jak nakłonić dziecko do nauki*, Warszawa 2002